

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2023 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **X. Y.**,
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. II AKa 61/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. III K 167/18,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego X. Y. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

X. Y. został oskarżony o to, że w dniu 10 listopada 2017 r. w X. woj. x., przewidując możliwość pozbawienia życia i godząc się na to, zadał X.1 Y.1 dwukrotnie uderzenia kierowane w głowę nieustalonym narzędziem ostrym lub ostrokrawędzistym, czym spowodował u wymienionego ranę kłutą pleców po stronie lewej pod łopatką lewą i ranę kłutą głowy po stronie lewej z penetracją do wnętrza jamy czaszki z raną kłutą opony twardej mózgu w okolicy skroniowej lewej i rany kłutej lewej półkuli mózgu z następowym małym pourazowym krwakiem podtwardówkowym w okolicy skroniowej lewej i krwakiem śródmózgowym lewej półkuli mózgu, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, jednak zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na udzieloną pomoc medyczną, przy czym spowodował u X.1 Y.1 całkowitą trwałą niezdolność do pracy w zawodzie, zaś

zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 5 grudnia 2013 r. sygn. akt III K 901/13 za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 21 sierpnia 2015 r. do 14 lutego 2017 r., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k..

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt III K 167/18, oskarżony X. Y. został uznany winnym zarzucanego mu czynu, przy czym uznano, że wśród odniesionych przez pokrzywdzonego X.1 Y.1 obrażeń było także złamanie łuski kości skroniowej, zaś śródmózgowy krwiak lewej półkuli mózgu był duży i łączył się z uogólnionym obrzękiem mózgu oraz, że karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności odbywał on także w dniach od 13 do 14 maja 2013 r., tj. zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. sąd ten skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności oraz orzekł środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez pokrzywdzonego poprzez zapłatę przez oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego X.1 Y.1 kwoty 50.000 zł, a także zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 31 października 2019 r. w sprawie o sygn. II AKa 327/19 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu X. Y. karę, na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 14 § 1 k.k. obniżył do 15 lat pozbawienia wolności.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, kasację wywiedli obrońca X. Y. i Prokurator Generalny. Po ich rozpoznaniu, wyrokiem z dnia 13 stycznia 2022 r. Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. V KK 151/20 uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, zaś kasację obrońcy oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżonego X. Y., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2022 r. w sprawie o sygn. II AKa 61/22, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 2 lipca 2019 r. (sygn. akt III K 167/18).

Wyrok sądu drugiej instancji wydany po ponownym rozpoznaniu sprawy po raz kolejny zaskarżył kasacją w całości na korzyść skazanego jego obrońca, zarzucając we wniesionym od orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 kwietnia 2022 r. nadzwyczajnym środku zaskarżenia uchybienie polegające na obrazie przepisów postępowania mającej znaczenie dla treści zaskarżonego orzeczenia, polegającej na niedostatecznym rozpoznaniu zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego, sformułowanego w pkt. 3 wniesionego środka zaskarżenia w przedmiocie rażącej niewspółmierności (surowości) orzeczonej kary pozbawienia wolności i wskazaniu w formie jednego zdania w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia, iż zastrzeżenia tam sformułowane „nie przekonały” Sądu odwoławczego o ich słuszności, bez wskazania przyczyn dla takiego stwierdzenia i faktów im przeciwnych, co prowadzi do wniosku, że przeprowadzona kontrola instancyjna była niepełna i jednostronnie niekorzystna dla oskarżonego. W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Również pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego X.1 Y.1 wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego X. Y. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – rozpoznający powtórnie sprawę X. Y. – nie dopuścił się podniesionego przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Przed przejściem do oceny zarzutu podniesionego w kasacji należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym (nie jest to postępowanie „trzecio-instancyjne”, którego celem miałyby być ponowne weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji). Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.). W konsekwencji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zasadniczo wolno poddawać w wątpliwość jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć ponadto szczególny charakter. Po pierwsze muszą to być uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., po drugie zaś ich zaistnienie w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką orzeczniczą najwyższej instancji sądowej, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, jako niemieszczący się w ramach założeń kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Odnosząc się pokrótce do *meritum* zarzutu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że wyartykułowany przez obrońcę X. Y. zarzut — z punktu widzenia rygorów procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym — jest dotknięty ułomnością. Chodzi bowiem o to, że autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia w jego *petitum* nie wskazuje precyzyjnie przepisu prawa, którego naruszenia miał dopuścić się sąd odwoławczy. Zdecydowanie nieprawidłowa jest praktyka polegająca na próbie przerzucania ciężaru ustalania „kwalifikacji” prawnej podniesionego przez autora kasacji zarzutu na Sąd Najwyższy. To na podmiocie fachowym (art. 526 § 2 k.p.k.) ciąży obowiązek wskazania i precyzyjnego określenia sposobu, w który miało dojść do rażącego naruszenia prawa w postępowaniu odwoławczym (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k.). W niniejszej sprawie obrońca X. Y. nie skonkretyzował jednak tego, naruszenia których konkretnie przepisów postępowania dopuścił się sąd drugiej instancji.

Odczytać je można dopiero w treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a dotyczy nierespektowania przez sąd odwoławczy regulacji zawartych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie i uzasadnienie zarzutu apelacyjnego rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności. Notabene godzi się w tym miejscu zasygnalizować, że takie ujęcie zarzutu wskazuje na to, że obrońca — wbrew temu co się podnosi w kasacji — nie kwestionuje wcale naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 2 k.p.k., skoro nie neguje on tego, że sąd *ad quem* w ogóle rozpoznał zarzut, tyle tylko, że miał to uczynić, zdaniem obrońcy, w sposób niedostatecznie wnikliwy.

Lektura dalszej części uzasadnienia oraz motywów wskazanych w uzasadnieniu dowodzi, że skarżący jest zdania, iż cyt.: „(...) Sąd Apelacyjny nie sprostął wymogom ustawowym [...] dotyczącym rozpoznania wniesionego środka zaskarżenia. Ocena zasadności sformułowanych przez obronę zarzutów, argumentacji i wniosków w przedmiocie wymiaru kary sprowadza się do ujętego na k. 11 uzasadnienia sformułowania o treści: „nie przekonały o rażąco surowym potraktowaniu oskarżonego wywody na poparcie zarzutu oznaczonego jako 3 w apelacji obrońcy”. Żadnych innych faktów, przesłanek, wyjaśnień ani argumentacji Sąd II instancji w tym przedmiocie nie przedstawił, powyższe jedno zdanie uzasadnienia to jest wszystko, co można odnaleźć w uzasadnieniu wydania wyroku w kontekście wniesionej apelacji”. Analiza uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 kwietnia 2022 r. przekonuje jednak, że przeprowadzone przez ten sąd w ponownym rozpoznaniu sprawy badanie zarzutu postawionego w pkt. 3 apelacji obrońcy X. Y., tj. rażącej niewspółmierności (surowości) kary pozbawienia wolności, charakteryzowało się dużą wnikliwością i żadnego z kwestionowanych w zwyczajnym środku odwoławczym zagadnień sąd *ad quem* nie pominął. Z uwagi na treść kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2022 r., V KK 151/20, ponowne rozpoznanie sprawy przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu odnosiło się wyłącznie do części wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 2 lipca 2019 r., III K 167/18 dotyczącej orzeczenia o karze, a uzasadnienie zapadłego przed sądem drugiej instancji wyroku szczegółowo wskazuje wszystkie istotne okoliczności mające znaczenie przy określaniu wymiaru kary (obciążające i łagodzące), w tym te

podniesione w apelacji obrońcy, a mianowicie: działanie sprawcy czynu z zamiarem ewentualnym, usiłowanie dokonania zbrodni a nie jej dokonanie oraz faktyczny skutek przestępczego zamachu na pokrzywdzonego X.1 Y.1. Godzi się przy tym zauważyć, że zarzut apelacyjny obrońcy sformułowany został niezwykle lakonicznie i ograniczył się jedynie do podania, że wymierzona kara jest rażąco surowa. Powody tej tezy wynikają natomiast z uzasadnienia środka odwoławczego, w którym podane zostały powołane wyżej okoliczności jako uzasadniające łagodniejsze potraktowanie X. Y.. Do nich jednak, wbrew twierdzeniom skarżącego, szczegółowo odniósł się sąd odwoławczy nie tylko na wskazanej k. 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ale również na k. 10 podnosząc, że cyt.: „[w] przypadku oskarżonego nie sposób pominąć, że ani Sąd Okręgowy, ani też Sąd Apelacyjny uprzednio orzekający w tej sprawie i obniżający wymiar kary pozbawienia wolności wobec X. Y. nie wskazał żadnych okoliczności łagodzących. Trudno za taką uznać opinię środowiskową o oskarżonym i traktować ją jako pozytywną, skoro nie chcieli o oskarżonym wypowiedzieć się jego sąsiedzi zaś pozytywne okoliczności na jego temat przekazały żona i matka oskarżonego (k. 501 - 502, t. III). Ani okoliczności czynu, ani postawa oskarżonego nie dostarczyła argumentów mogących przemawiać na jego korzyść. Wymowa zaś przesłanek ustalonych na jego niekorzyść jest tak istotna, że nie można przyjąć iżby oskarżonemu należało wymierzyć karę w innej wysokości niż uczynił to Sąd I instancji”. Sąd odwoławczy nie zmarginalizował zatem zarzutu postawionego w apelacji obrońcy, wykazując powody, dla których nie można było przychylić się do argumentacji i wniosków w przedmiocie wymiaru kary podniesionych w zwyczajnym środku odwoławczym. Jak trafnie dostrzega też pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego X.1 Y.1 w odpowiedzi na kasację, sąd odwoławczy cyt.: „(...) nie poprzest[ał] na sformułowaniu, że wywody w apelacji obrońcy *„nie przekonały o rażąco surowym potraktowaniu oskarżonego”*. Sformułowanie to stanowi jedynie podsumowanie poczynionej przez Sąd argumentacji dotyczącej zasadności zastosowania wobec oskarżonego kary eliminacyjnej. Doprowadziło do tego w sposób nieodparty logiczne wnioskowanie oparte na podstawie całego materiału dowodowego. Sąd w uzasadnieniu wskazał bowiem, iż zastosowana wobec oskarżonego kara 25 lat pozbawienia wolności stanowi właściwą reakcję prawnokarną, mając na względzie, iż w odniesieniu do

osoby oskarżonego nie występują żadne okoliczności łagodzące, bowiem jest on sprawcą wysoko zdemoralizowanym, działającym bez powodu bądź z oczywiście błahego powodu. Nadto, dotychczasowy sposób postępowania oskarżonego świadczy o tym, że należy go izolować od społeczeństwa na bardzo długo, tak aby nie doszło do ponowienia ataków na innych, bowiem wcześniejsze krótkotrwałe kary orzeczone i wykonane w żadnym stopniu nie zmieniły jego postępowania". Podobnie owo „jedno zdanie uzasadnienia” sądu odwoławczego w zakresie omawianego zarzutu apelacji obrońcy X. Y. trafnie zinterpretował prokurator w odpowiedzi na kasację wskazując, że cyt.: „(...) nie sposób uznać, iż zasadne jest twierdzenie skargi kasacyjnej, iż rozpoznanie zarzutu apelacji co do orzeczonej kary ograniczyło się do sformułowania jednego zdania, że zastrzeżenia obrońcy ‘nie przekonały’ Sądu o ich słuszności. Jednoznacznie przeczy temu prawidłowe odczytanie całości uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu II instancji, które - mając między innymi na względzie treść orzeczenia kasatoryjnego - odwołuje się do wszystkich okoliczności mających znaczenie dla określenia kary sprawiedliwej w przedmiotowej sprawie, w tym tych wskazanych w uzasadnieniu apelacji obrońcy". Wobec powyższego stwierdzić należy poprawność w wywiązaniu się przez sąd odwoławczy z nałożonej na niego funkcji kontrolnej zaskarżonego orzeczenia sądu *meriti*, która nie może być oceniana przez pryzmat oczekiwań obrońcy skazanego, przedstawionych w wywiedzionej apelacji. Powyższe skutkowało uznaniem, że choć formalnie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, pod postacią zarzutu naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. wskazane zostało uchybienie w postępowaniu odwoławczym, mające polegać na uchybieniu przez sąd *ad quem* prawidłowej kontroli odwoławczej przez niedostateczne nierozważenie zarzutu z pkt. 3 apelacji obrońcy, co miało czynić ją „niepełną i jednostronnie niekorzystną dla oskarżonego”, to w istocie zamysłem autora kasacji było prowadzenie dalszej polemiki z dokonaną przez sąd *a quo* oceną okoliczności mających znaczenie dla wymiaru kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec X. Y., a w konsekwencji również z poczynionymi ustaleniami co do sprawstwa skazanego. Skutkowało to niespełnieniem przez autora kasacji ustawowych wymagań, o których mowa w art. 519 i 523 § 1 k.p.k. i przesądzało o uznaniu jej za oczywiście bezzasadną.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., biorąc pod uwagę sytuację rodzinną i materialną skazanego, a także wymierzenie mu długotrwałej bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

AG